

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa I. W.
przeciwko P. S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 marca 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 czerwca 2016 r., sygn. akt VI ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie
obciążając powódki kosztami postępowania na rzecz pozwanej.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od P. S.A. w W. na rzecz I. W. kwotę 52 150 złotych z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki przez pozwanego w okresie od 1996 do 2007 r. Podstawą prawną uwzględnienia powództwa był art. 225 w związku z art. 224 § 2 i art. 230 k.c. Sąd nie uwzględnił zarzutu zasiedzenia przez pozwanego

służebności gruntowej o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu. W wyniku apelacji wniesionej przez pozwanego Sąd Apelacyjny w (...) zmienił powołany wyrok Sądu Okręgowego i wyrokiem z dnia 22 czerwca 2016 r. oddalił powództwo o zapłatę 52 150 złotych, rozstrzygając również o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie takie zapadło wobec ustalenia przez Sąd Apelacyjny, że postanowieniem z dnia 22 października 2013 r. Sąd Rejonowy w O. stwierdził na nieruchomości, której dotyczy rozpoznawana sprawa, zasiedzenie przez Skarb Państwa z dniem 18 października 1987 r. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 października 2014 r. Postanowieniem z dnia 19 lutego 2016 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej wniesionej przez I. W.- uczestniczkę tamtego postępowania, a powódkę w niniejszej sprawie. Ze względu na nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej przez poprzednika prawnego uczestnika obecnego postępowania Sąd Apelacyjny uznał za bezpodstawne domaganie się zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w okresie przypadającym już po upływie terminu zasiedzenia i powództwo zostało w całości oddalone.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem przepisów postępowania, tj. art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.k. (powtórzone także na s. 9 skargi, ale chyba chodzi o art. 382 k.p.c.); art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego dotyczy art. 55² w związku z art. 55¹, art. 305³ § 1 k.c. oraz art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, przez błędne zastosowanie i uznanie następstwa prawnego pozwanego wobec poprzedników, mimo że nie zostało to udowodnione przez pozwanego. Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odmowę jej przyjęcia, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła zostać przyjęta do rozpoznania ze względu na brak przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka powołała się na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. ze względu na oczywiste uzasadnienie skargi. Jednakże pełnomocnik skarżącej, mimo obszernego wywodu nie sprostął wykazaniu w nim wystąpienia okoliczności, które stanowiłyby o tej oczywistości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat jest znane i utrwalone stanowisko, co oznacza oczywista zasadność skargi i w jaki sposób należy ją wykazać. Ma się bowiem do czynienia z prawomocnym orzeczeniem sądowym i tylko wyjątkowe lub nadzwyczajne okoliczności mogą wywołać potrzebę weryfikacji takiego orzeczenia od strony kwalifikacji prawnej. Muszą one mieć szczególną moc, jeżeli nie powodują potrzeby ani odpowiedzi na zagadnienie prawne, ani rozstrzygnięcia rozbieżności w orzecznictwie ze względu na rozumienie określonych przepisów prawnych, tylko są rażącym, jak podaje się we wniosku naruszeniem określonych przepisów, a więc widocznym *prima facie*.

Jednakże co do żadnego ze wskazanych przepisów nie można odnieść wniosku o jego naruszeniu, a tym bardziej rażącym, oczywistym. Wszystkie kwestie, podniesione w uzasadnieniu wniosku mają utrwalone od dawna stanowisko w orzecznictwie Sądu Najwyższego i ogółu sądów powszechnych, są także szeroko omówione w doktrynie. W szczególności problem następstwa prawnego, kwestionowany na tle ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie (odnośnie do własności pozwanego eksploatowanych urządzeń przesyłowych zaznaczone dopiero w skardze kasacyjnej, co trafnie podnosi się w odpowiedzi na skargę) doczekał się takiej oceny prawnej, jakiej dokonał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wyjaśnione także zostało w orzecznictwie i doktrynie, co oznacza własność Skarbu Państwa według uchylonej od 1989 r. zasady jedności własności państwowej oraz jak kwalifikować prawnie ówczesne posiadanie innych państwowych osób prawnych, w tym przedsiębiorstw państwowych. Na gruncie pierwszej i obecnej ustawy prywatyzacyjnej wyjaśniona została również kwestia następstwa prawnego w razie komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. To, że skarżąca przyjęła dominujące stanowisko we wskazanych kwestiach i nie ma wątpliwości odnośnie do prawidłowości

rozstrzygnięć w znanych i wielokrotnie publikowanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, a także wspierających je poglądów doktryny świadczy nie wskazanie w podstawach wniosku o przyjęcie skargi art. 398⁹ § 1 pkt 1 oraz pkt 2 k.p.c.

Od strony ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej nie można więc uznać, aby zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w sposób oczywisty naruszał wskazane przepisy postępowania cywilnego oraz przepisy prawa materialnego. Wskazać także należy, że zupełnie pozbawione podstaw jest kwestionowanie wpływu prawomocnego postanowienia sądowego dotyczącego zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu na wynik rozpoznania niniejszej sprawy. Rozstrzygnięcie to zapadło na wniosek pozwanego w tej sprawie z udziałem powódki, a postanowienie o zasiedzeniu nie stanowi przedmiotu zaskarżenia obecną skargą kasacyjną, zatem obowiązuje i wiąże. Trafne są pod tym względem uwagi pozwanego w odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Z tych względów nie zostało wykazane przez skarżącą spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w postanowieniu, nie obciążając jednak powódki kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego, uznając występowanie w sprawie szczególnych okoliczności (art. 102 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).